

**Sygn. akt: I C 1462/18**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2019 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Marta Karnacewicz
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Aleksandra Kałuzińska

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2019 r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki A. K. kwotę 8.000 zł (ośmiu tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 8 grudnia 2017 r. do dnia zapłaty;

II. oddała powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki A. K. kwotę 2.162,20 zł (dwóch tysięcy stu sześćdziesięciu dwóch złotych dwudziestu groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

**Sygn. akt I C 1462/18**

## UZASADNIENIE

W dniu 19 lutego 2018 roku powódka A. K. wniosła o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 10.000 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 8 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty. Jednocześnie powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu A. K. wskazała, iż pozwany jest ubezpieczycielem lekarza Ł. W.. W dniu 2 czerwca 2017 r. zawarł on z powódką umowę ekstrakcji zęba 38, której nie wykonał. Podjęte przez niego działania doprowadziły jedynie do powstania szkody i krzywdy po stronie powódki. Powódka podniosła, iż w wyniku ww. niestarannie przeprowadzonego zabiegu przez lekarza ubezpieczonego u pozwanego, doszło do konieczności podjęcia przez powódkę leczenia, co związane było z niedogodnościami dla jej osoby m.in. w zakresie utraty wynagrodzenia za pracę, utrudnieniu w spożywaniu pokarmów oraz niemożnością wykonywania codziennych obowiązków. Pozwany ubezpieczyciel przyznał powódce kwotę 3.120 zł, w tym 2.000 zł tytułem zadośćuczynienia i 1.120 zł tytułem odszkodowania. Powódka

wskazała, że tytułem zadośćuczynienia należy się jej 35.000 zł, czyli po uwzględnieniu wypłaconej kwoty 33.000 zł. Oświadczyła, że w niniejszej sprawie domaga się części roszczenia w wysokości 10.000 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwane Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. wniosło o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Pozwany podniósł, iż powódka nie wykazała, by w związku z leczeniem doznała krzywdy, a nadto krzywdy wymagającej kompensacji zadośćuczynieniem w kwocie wyższej niż wypłaconej w toku likwidacji.

W piśmie procesowym z dnia 16 sierpnia 2018 r. pełnomocnik powódki podtrzymał dotychczasowe stanowisko.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 2 czerwca 2017 roku A. K. odwiedziła gabinet lekarza stomatologa Ł. W., celem przeprowadzenia ekstrakcji zęba 38.

Po usunięciu zęba lekarz przepisał powódce antybiotyki i środki przeciwbólowe. Powódka zastosowała się do wszystkich zaleceń lekarza. Pomimo to przez kolejne dni ból nie ustępował, lecz stawał się coraz silniejszy, a opuchlizna powiększała się. W dniu 6 czerwca 2017 r. opuchlizna była już na tyle duża, że utrudniała powódce połykanie śliny. Powódka odczuwała również ogromny ból, który uniemożliwiał jej wykonywanie pracy zawodowej. Powódka płakała z bólu. Z powodu opuchlizny nie była w stanie wyraźnie mówić. Leki przeciwbólowe oraz antybiotyki, które powódce przepisał Ł. W., nie uśmierzyły jej bólu.

Powódka skontaktowała się telefonicznie z gabinetem Ł. W. w celu umówienia się na konsultację. Pomimo, że przedstawiła swoje dolegliwości, odmówiono jej wizyty, informując, że lekarz nie ma czasu.

Powódka udała się do poradni chirurgii stomatologicznej na (...) w S.. W poradni wykonano prześwietlenie uzębienia powódki, które uwidocznilo, że ząb, którego ekstrakcję miał wykonać Ł. W. nie został w całości usunięty. W konsekwencji wystąpił stan zapalny. Z związku z tym zachodziła konieczność przeprowadzenia kolejnego zabiegu, w celu usunięcia pozostałości zęba, który nie został usunięty podczas zabiegu przeprowadzonego przez Ł. W.. Lekarze stwierdzili, że zabieg taki powinien zostać wykonany u lekarza, który wykonywał zabieg ekstrakcji. Powódka ponownie skontaktowała się z gabinetem Ł. W. lecz ponownie odmówiono jej wizyty, informując, że lekarz nie może jej przyjąć.

Powódka po raz kolejny udała się do poradni chirurgii stomatologicznej na (...) w S., gdzie zgodzono się wykonać zabieg usunięcia pozostałości zęba. Zabieg odbywał się w znieczuleniu miejscowym, podczas jego przeprowadzania wystąpił problem z odnalezieniem pozostawionego korzenia i zachodziło ryzyko uszkodzenia nerwów, co było dla powódki bardzo stresujące. Po zabiegu powódka została wypisana do domu. Za przeprowadzenie zabiegu powódka musiała zapłacić 1.000 złotych.

### ***Dowód:***

- dokumentacja medyczna k. 14-19,
- zeznania świadka D. K. k. 75-76,
- zeznania świadka D. W. k. 77,
- zeznania świadka T. K. k. 77-78,
- zeznania świadka A. G. k. 78,
- zeznania świadka K. K. k. 79,
- przesłuchanie powódki A. K. k. 80-81.

W chwili zdarzenia lekarz Ł. W. posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń.

### **Bezsporne**

W związku ze zdarzeniem powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim przez około trzy tygodnie. Po drugim zabiegu opuchlizna była jeszcze większa. Powódka prawie nie mówiła, miała szwy i opuchliznę. Brała środki bólowe co kilka godzin. Nie była w stanie wstać z łóżka ze względu na ból głowy i szczęki. Nie wychodziła z domu, nie mogła wykonywać prac domowych, ani tym bardziej uczestniczyć w zajęciach sportowych. W tym czasie w wykonywaniu prac domowych wyręczała ją rodzina. Powódka nie mogła spożywać stałych posiłków. Przyjmowała jedynie posiłki w postaci płynnej. Po zdjęciu szwów co drugi dzień jeździła do szpitala na zmianę opatrunku. Ból minął całkowicie 2 tygodnie po drugim zabiegu.

W wyniku nieudanej ekstrakcji powódka była zmuszona odwołać swoje plany urlopowe, miała jechać w góry ze znajomymi, którzy ostatecznie pojechali bez powódki.

Do pełnej sprawności powódka powróciła w sierpniu 2018 r. i wtedy dopiero wykorzystała urlop dostosowując się jednak do planów urlopowych koleżanki z pracy. Nigdzie nie wyjechała.

### **Dowód:**

- plan wykorzystania przez pracowników urlopów wypoczynkowych k. 20,
- zeznania świadka D. K. k. 75-76,
- zeznania świadka D. W. k. 77,
- zeznania świadka T. K. k. 77-78,
- zeznania świadka K. K. k. 79,
- przesłuchanie powódki A. K. k. 80-81.

Pismem z dnia 4 października 2017 r. powódka wezwała ubezpieczyciela do zapłaty kwoty 40.000 zł, w tym 35.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Pismem z dnia 8 grudnia 2017 r. pozwany przyznał powódce kwotę 3.120 zł, w tym 2.000 zł tytułem zadośćuczynienia i 1.120 zł tytułem odszkodowania. Ubezpieczyciel przyznał, że Ł. W. dopuścił się niestaranności polegającej na niewłaściwym postępowaniu po zabiegu ekstrakcji zęba 38. Przyznał, że w czasie tego zabiegu doszło do powikłania polegającego na złamaniu i pozostawieniu części korzenia. Wskazano, że niestarannością było nie przekazanie informacji o zdarzeniu poszkodowanej, a przede wszystkim brak planu dalszych działań związanych z prawidłowym zaopatrzeniem powikłania. W powyżej sytuacji konieczne było skierowanie powódki na badania obrazowe oraz do placówki, w której zostanie dokonana ekstrakcja. Nadto Ł. W. nie zaopatrzył powódki w silniejsze leki przeciwzapalne i przeciwbólowe (tj. wydawane na podstawie recepty) należało także natychmiastowe podanie antybiotyku.

### **Dowód:**

- zgłoszenie szkody ubezpieczycielowi wraz z potwierdzeniem nadania k. 10-12,
- pismo ubezpieczyciela k. 13-13v,
- akta szkody na płycie CD k. 58.

Zdarzenie związane z ekstrakcją zęba nie wywołało żadnych trwałych skutków dla psychiki A. K., jedynie przejściowe cierpienia psychiczne wywołane bólem somatycznym, a związane z zaburzeniami snu oraz niemożnością kontynuacji dotychczasowej aktywności sportowo-hobbistycznej. Należy wskazać, że zaburzenia snu ustały po zakończeniu leczenia, a niemożność uprawiania sportu była także tymczasowa i minęła według wywiadu uzyskanego od powódki w ciągu 4-5 miesięcy.

**Dowód:**

- opinia biegłego sądowego z zakresu psychologii M. K. k. 86-97.

**Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie częściowo.

W niniejszej sprawie powódka A. K. domagała się zasądzenia od strony pozwanej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 10.000 złotych tytułem częściowego zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 8 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty.

W toku procesu strona pozwana nie kwestionowała samej zasady swojej odpowiedzialności za skutki opisanego zdarzenia zarzucając jedynie, iż powódka nie wykazała, aby w związku z leczeniem doznała krzywdy, a nadto krzywdy wymagającej kompensacji zadośćuczynieniem w kwocie wyższej niż wypłaconej w toku prowadzonego przez ubezpieczyciela postępowania likwidacyjnego.

Wskazać należy, iż istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się do ustalenia, czy, a jeśli tak, to w jakiej wysokości, pozwany powinien zadośćuczynić za doznane przez powódkę krzywdy związane ze zdarzeniem z dnia 2 czerwca 2017 roku.

Odnosząc się do żądanie strony powodowej wskazać należy, iż zgodnie z dyspozycją przepisu art. 445 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Podstawą żądania zadośćuczynienia mogą być cierpienia fizyczne i psychiczne występujące oddzielnie bądź łącznie.

W przepisach obowiązującego prawa ustawodawca nie sprecyzował sposobu ustalenia wysokości zadośćuczynienia, odwołując się do sędziowskiego uznania, opartego na całokształcie okoliczności sprawy. Przeprowadzona w ten sposób analiza konkretnego przypadku ma doprowadzić do wyliczenia „odpowiedniej sumy”, to jest takiej kwoty, która odpowiada krzywdzie, ale nie jest wygórowana na tle stosunków majątkowych społeczeństwa.

Przez krzywdę należy rozumieć cierpienia fizyczne w postaci bólu i innych dolegliwości oraz cierpienia psychiczne polegające na ujemnych doznaniach przeżywanych w związku z cierpieniami fizycznymi i następstwami, zwłaszcza trwałymi lub nieodwracalnymi uszkodzeniami ciała lub rozstroju zdrowia, przy czym, w pojęciu krzywdy mieszczą się nie tylko cierpienia fizyczne i psychiczne już doznane, ale również te, które mogą powstać w przyszłości (na tym polega całościowy charakter zadośćuczynienia). W orzecnictwie powszechnie przyjmuje się, że ocena rozmiarów krzywdy wymaga uwzględnienia nasilenia cierpień, długotrwałości choroby, rozmiaru kalectwa, trwałości następstw zdarzenia oraz konsekwencji uszczerbku na zdrowiu w dziedzinie życia osobistego i społecznego (por.. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., sygn. II UKN 681/98, opubl. OSNAP 16/00, poz. 626).

Badając odpowiedniość zadośćuczynienia pod kątem stosunków majątkowych społeczeństwa należy wziąć pod uwagę, że zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny. Wobec tego jego wysokość nie może stanowić zapłaty sumy symbolicznej, lecz musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie zadośćuczynienie powinno być utrzymane w rozsądnych granicach, nawiązując do warunków i przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa. Wielkość zadośćuczynienia zależy od oceny całokształtu okoliczności sprawy, w tym rozmiaru doznanych cierpień, ich intensywności, trwałości, czy nieodwracalnego charakteru. Przy ustalaniu rozmiaru cierpień

i ujemnych doznań psychicznych powinny być uwzględniane zobiektywizowane kryteria oceny, jednakże w relacji do indywidualnych okoliczności danego przypadku. Od osoby odpowiedzialnej za szkodę poszkodowany winien otrzymać sumę pieniężną, o tyle w danych okolicznościach odpowiednią, by mógł za jej pomocą zatrzeć lub złagodzić poczucie krzywdy i odzyskać równowagę psychiczną. Nie ma natomiast podstaw do uwzględnienia żądania w takiej wysokości, by przyznana kwota stanowiła ponadto, ze względu na swoją wysokość, represję majątkową (por. np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 roku, sygn. III CZP 37/73, OSNCP 10/74 poz. 145).

W ocenie sądu z całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika, że w wyniku niestaranie przeprowadzonego zabiegu ekstrakcji zęba 38 doszło u powódki do powikłań w postaci wystąpienia stanu zapalnego. W konsekwencji zachodziła konieczność przeprowadzenia dodatkowego zabiegu dokończenia ekstrakcji zęba.

Sąd wziął pod uwagę opinię biegłego sądowego z zakresu psychologii, w której stwierdzono, że zdarzenie związane z ekstrakcją zęba nie wywołało żadnych trwałych skutków dla psychiki A. K., jedynie przejściowe cierpienia psychiczne wywołane bólem somatycznym, a związane z zaburzeniami snu oraz niemożnością kontynuacji dotychczasowej aktywności sportowo-hobbistycznej. Biegły wskazał, że zaburzenia snu ustały po zakończeniu leczenia, a niemożność uprawiania sportu przez powódkę była także tymczasowa i minęła według wywiadu uzyskanego od powódki w ciągu 4-5 miesięcy.

Sąd wziął jednak pod uwagę, iż mimo braku długotrwałego skutków dla psychiki powódki, w wyniku zdarzenia A. K. doznała znacznych cierpień fizycznych. Ponadto całe zdarzenie było dla powódki niezwykle stresującym przeżyciem. W następstwie zdarzenia pomimo, że zastosowała się do zaleceń lekarza i przyjmowała antybiotyki i leki przeciwbólowe, ból i opuchlizna zamiast się zmniejszać, zaczęły się nasilać. Opuchlizna była na tyle duża, że utrudniała powódce połykanie śliny. Powódka odczuwała również ogromny ból. Co więcej w gabinecie lekarskim, w którym wykonano zabieg powódce dwukrotnie odmówiono udzielenia pomocy. Ostatecznie zachodziła konieczność przeprowadzenia dodatkowego zabiegu w celu usunięcia pozostawionego fragmentu zęba, co wiązało się dla powódki ze znacznym stresem oraz cierpieniem. W konsekwencji powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim przez około trzy tygodnie. Powódka prawie nie mówiła, miała szwy i opuchliznę. Zażywała środki bólowe co kilka godzin. Nie była w stanie wstać z łóżka ze względu na ból głowy i szczęki. Nie wychodziła z domu, nie mogła wykonywać prac domowych, ani uczestniczyć w zajęciach sportowych. W tym czasie w wykonywaniu prac domowych wyręczała ją rodzina. Nie mogła spożywać stałych posiłków. Przyjmowała jedynie posiłki w postaci płynnej. Po zdjęciu szwów co drugi dzień jeździła do szpitala na zmianę opatrunku. Ból minął całkowicie dwa tygodnie po drugim zabiegu. W wyniku nieudanej ekstrakcji powódka była zmuszona odwołać swoje plany urlopowe. Do pełnej sprawności powódka powróciła dopiero w sierpniu 2018 r.

Orzekając o wysokości zadośćuczynienia sąd kierował się rozmiarem doznanych przez powódkę krzywd, biorąc przy tym pod uwagę potrzebę zagwarantowania jej możliwości uzyskania faktycznej satysfakcji, stanowiącej ekwiwalent negatywnych doświadczeń wywołanych skutkami działania Ł. W. w dniu 2 czerwca 2017 roku. W tej sytuacji Sąd biorąc pod uwagę, że powódka uzyskała już od ubezpieczyciela zadośćuczynienie w wysokości 2.000 zł uznał, iż dodatkowa kwota 8.000 złotych jest odpowiednią gratyfikacją do poziomu i rozmiaru doznanych uciążliwości.

Zadośćuczynienie ponad wyżej wskazaną kwotę Sąd uznał za niezasadne. Pozwana nie wykazała, aby cierpienia jakich doznała, uzasadniały wyższe zadośćuczynienie. Jak wskazał biegły sądowy w sporządzonej opinii zdarzenie związane z ekstrakcją zęba nie wywołało żadnych trwałych skutków dla psychiki A. K., a jedynie przejściowe cierpienia psychiczne. Również świadek K. K. zeznała, że powódka powróciła do pełnej sprawności w sierpniu 2018 r. W ocenie Sądu stopień cierpień fizycznych i psychicznych powódki wywołanych na skutek zdarzenia z dnia 2 czerwca 2017 roku nie był na tyle wysoki, aby zasadne było zasądzenie zadośćuczynienia w wysokości wskazanej w pozwie. Jak wykazało niniejsze postępowanie skutki tegoż zdarzenia już ustąpiły i nie powodują obecnie zaburzeń w psychice powódki. Następstwa nieprawidłowego przeprowadzenia zabiegu przez Ł. W. zostały odwrócone. Wskazywana przez powódkę kwota ogólnie żadanego zadośćuczynienia w kwocie przekraczającej 30 tys. zł mogłaby być rozważana w sytuacji stwierdzenia trwałych negatywnych następstw omawianego zdarzenia. Skoro takiej sytuacji nie stwierdzono, Sąd skupił uwagę na cierpieniach i krzywdzie powódki w okresie po wykonanym zabiegu – do chwili powrotu do całkowitej

sprawności powódki. Wykazane w niniejszym postępowaniu cierpienia związane z bólem, stresem, koniecznością ponownych wizyt lekarskich i to organizowanych przez samą poszkodowaną w innej placówce medycznej z całą pewnością wymagają rekompensaty. Gdy do tych skutków dodamy konieczność rezygnacji przez powódkę z zajęć sportowych i zaplanowanego urlopu wypoczynkowego w gronie znajomych, którzy ostatecznie wyjechali bez powódki, a jej urlop musiał być przełożony na inny, mniej dogodny termin, to zadośćuczynienie w łącznej kwocie 10.000 zł jawi się jako adekwatne. Kwota ta, w ocenie Sądu, rekompensuje powódce negatywne doznania bólowe i psychiczne oraz dezorganizację rytmu życiowego w okresie kilku tygodni. Należy bowiem pamiętać, iż poza nieprzyjemnymi wspomnieniami, nieudana ekstrakcja zęba nie pozostawiła trwałych skutków. Omawiana kwota 10.000 zł nie może również być uznana za wygórowaną, albowiem przeżyte przez powódkę cierpienia były ewidentne i z całą pewnością normalnie funkcjonujący człowiek (pracujący, planujący urlop) nie chciałby ich przechodzić – nawet z rekompensatą w wysokości 10.000 zł.

W świetle powyższych argumentów Sąd zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki A. K. kwotę 8.000 złotych, czyli kwotę stanowiącą różnicę pomiędzy sumą 10.000 zł, a wypłaconymi 2.000 zł.

Żądanie odsetek ustawowych w zakresie zasądzonej na rzecz powoda kwoty 8.000 złotych znajduje podstawę w treści art. 817 § 1 k.c., tj. od daty upływu 30-dniowego terminu przewidzianego na ukończenie postępowania likwidacyjnego. Termin zgłoszenia szkody przyjęto na dzień wystosowania pierwszego pisma w sprawie przez pozwanego, tj. 5 października 2017 roku, co sprawia, iż termin ukończenia likwidacji szkody upłynął w dniu 4 listopada 2017 roku i od dnia następnego powódka uprawniona była do żądania odsetek ustawowych. Sąd będąc jednak związany żądaniem strony powodowej zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 8 grudnia 2017 r.

Ustalając stan faktyczny w przedmiotowej sprawie Sąd oparł się na podstawie zebranych w sprawie materiale dowodowym, w tym w szczególności dokumentacji medycznej dotyczącej leczenia powódki, opinii biegłego sądowego z zakresu psychologii M. K. oraz przesłuchania powódki A. K., a także świadków D. K., D. W., T. K., A. G. oraz K. K.. Z uwagi na materię, jakiej dotyczyła niniejsza sprawa, znaczenie dla poczynionych ustaleń faktycznych miała również opinia biegłego sądowego z zakresu psychologii. Sąd uznał opinię sporządzoną przez biegłego za wiarygodną, wyczerpującą i przydatną dla wyjaśnienia sprawy albowiem jej merytoryczna zawartość i wnioski sformułowane przez biegłego są logiczne i poprawnie uzasadnione. Opinia biegłego jest jasna, precyzyjna, a także pozbawiona treści przekazanych w sposób niezrozumiały.

W punkcie III sentencji wyroku, Sąd na podstawie art. 100 zdanie pierwsze k.p.c. orzekł o kosztach procesu, stosownie do wyniku postępowania. Zgodnie z tym przepisem w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Jak powszechnie się przyjmuje, podstawę obliczeń przy podziale kosztów stanowi suma należności obu stron, ustalona na podstawie zasad wskazanych w art. 98 § 2 i 3 k.p.c. oraz art. 99 k.p.c. i dzielona proporcjonalnie do stosunku, w jakim strony utrzymały się ze swoimi roszczeniami lub obroną. Otrzymane w rezultacie kwoty stanowią udziały stron w całości kosztów. W przedmiotowej sprawie powódka wydatkowała kwoty: 840 złotych tytułem wykorzystanej zaliczki na wynagrodzenie biegłego, 500 złotych opłaty sądowej od pozwu, 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz kwotę 1.800 złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika zgodnie z § 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800). Łącznie wydatkowała zatem kwotę 3.157 złotych. Żądanie powódki zostało uwzględnione w 80%, a zatem pozwany powinien zwrócić jej proporcjonalnie do wygranej kwotę 2.525,60 złotych. Strona pozwana poniosła jedynie koszty wynagrodzenia pełnomocnika będącego adwokatem w wysokości 1.800 złotych stosownie do treści § 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800) oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Łącznie wydatkowała zatem kwotę 1.817 złotych. W ramach stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu przy uwzględnieniu wyniku sprawy (80% do 20%) powódka powinna zwrócić pozwanemu 20% poniesionych przez niego kosztów procesu tj. kwotę 363,40 zł., pozwany powinien zwrócić

powódce 80% poniesionych przez nią kosztów procesu tj. kwotę 2.525,60 zł, a zatem ostatecznie Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.162,20 zł (2.525,60 zł – 363,40 zł).

W związku z powyższym, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

***SSR Marta Karnacewicz***